Nr. 183 (3744) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 1 Lipca 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Decyzja Trybunału Stanu

Trybunał stwierdził jednogłośnie, że wyliczenie się przed Sejmem z wydatków dokonanych stanowi „zasadniczy konstytucyjny obowiązek Rządu“

DOSŁOWNY TEKST DECYZJI

„Zważywszy, że w myśl artykułów 4 i 7 Konstytucji uchwalanie budżetu i kontrola wykonania tegoż stanowią wyłączne i podstawowe prawo ciała ustawodawczego, zaś, stosowanie się do budżetu i wyliczenie się z dokonanych wydatków — zasadniczy, konstytucyjny obowiązek Rządu;

że jedynie Sejm powołany jest do merytorycznej oceny otwartych przez Rząd kredytów i dokonanych wydatków;

że oceny takiej w razie uchylania się przez Rząd od wykonania swego obowiązku konstytucyjnego przez niezłożenie do zatwierdzenia Sejmowi kredytów dodatkowych bądź zamknięć rachunkowych, — Sejm władny jest dokonać w każdym czasie, nie wyczekując nawet przedstawienia rządowego (art. 7 Konstytucji) i wniosku N. I. K. (art. 9 Konstytucji);

że w uchwale sejmowej z dn. 20 marca 1929 r. Trybunał Stanu nie znajduje ostatecznej oceny merytorycznej otwartych przez p. Gabrjela Czechowicza, b. ministra Skarbu, poza budżetem kredytów;

że w aktach Trybunału Stanu znajduje się obecnie materjał do takiej oceny;

że należyte rozstrzygnięcie sprawy, przekazanej Trybunałowi Stanu, wymaga uprzedniej merytorycznej oceny przez Sejm kredytów, otwartych przez oskarżonego poza budżetem;

że zgodnie z art. 15 ustawy o Trybunale Stanu przepisy ustawy postępowania karnego mogą mieć w postępowaniu przed Trybunałem Stanu tylko odpowiednie zastosowanie —

TRYBUNAŁ STANU JEDNOGŁOŚNIE POSTANAWIA:

postępowanie w sprawie niniejszej zawiesić do czasu wydania przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwały, zawierającej ocenę merytoryczną zakwestjonowanych przez Sejm pod względem formalnym kredytów“.

Obrady Trybunału Stanu rozpoczęły się w sobotę o godz. 10 m. 40 r.; obrady trwały — z przerwami — do g. 9 w. Parokrotnie zapowiadano bliskie powzięcie decyzji ostatecznej, zawsze jednak wypadało czekać jeszcze. Publiczność oczekiwała cierpliwie, tak samo i przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej.

Decyzję Trybunału odczytał p. prezes **Supiński.**

Wrażenie było ogromne. W kołach „sanacyjnych“ przystąpiono niezwłocznie do układania „odpowiedniego“ komentarza, ogłoszonego wczoraj w **„Głosie Prawdy“**, w **„Kurjerze Porannym“** i w **„Expressie Porannym“**; wartość tego komentarza omawiamy poniżej. Podobno w tej pracy dziennikarskiej uczestniczył osobiście p. minister sprawiedliwości Stanisław **Car.**

Sam przebieg obrad w Trybunale Stanu nie może być — rzecz naturalna — podawany do wiadomości publicznej. Powstrzymujemy się wobec tego i od powtarzania jakichkolwiek plotek czy pogłosek.

Znaczenie decyzji Trybunału Stanu

By zrozumieć dokładnie całe znaczenie decyzji Trybunału Stanu, trzeba przedewszystkiem uprzytomnić sobie główną, istotną myśl przewodnią środowej mowy p. marsz. **Piłsudskiego.**

Marsz. **Piłsudski** twierdził, że, skoro **on — Piłsudski** — wydał polecenie nie zgłaszania w Sejmie kredytów dodatkowych, skoro **on** zarządził wydatkowanie owych 8 miljonów z funduszu dyspozycyjnego w okresie kampanji wyborczej, — to właściwie wszystko jest w porządku, bo zagadnienie dotyczy stosunku wzajemnego **Sejmu i Piłsudskiego**, bo niechęć czy nienawiść **Piłsudskiego do Sejmu** rozstrzyga o reszcie spraw, a samo przez się jest zrozumiałe, że p. **Czechowicz** nie ponosi żadnej winy osobistej, wykonując rozkazy p. marszałka **Piłsudskiego.**

Na taką „tezę“ obecnego ministra spraw wojskowych Trybunał Stanu odpowiedział zgoła niedwuznacznie:

„...uchwalanie budżetu i kontrola wykonania tegoż stanowią WYŁĄCZNE I PODSTAWOWE PRAWO CIAŁA USTAWODAWCZEGO, zaś stosowanie się do budżetu i wyliczenie się z dokonanych wydatków — ZASADNICZY, KONSTYTUCYJNY OBOWIĄZEK RZĄDU“.

Zdaje się, — najzupełniej wyraźnie..

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena“ celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy **wyłącznie** do Sejmu; Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. **Czechowicza** zależne być musi od „merytorycznej oceny“ samych wydatków przez Sejm. Całkiem logicznie. Trybunał daje określone pojmowanie art. 7 Konstytucji, oświadczając, że **„w razie uchylania się przez Rząd od wykonania swego obowiązku konstytucyjnego przez niezłożenie do zatwierdzenia Sejmowi kredytów dodatkowych bądź zamknięć rachunkowych“**, Sejm „władny jest“ **„dokonać w każdym czasie (oceny merytorycznej — przyp. nasz), NIE WYCZEKUJĄC NAWET przedłożenia rządowego... i wniosku N. I. K...“**

Akta Trybunału Stanu zawierają dzisiaj — powiada decyzja — materjał dostateczny dla oceny sejmowej. W wyniku Trybunał Stanu **zawiesza** postępowanie w sprawie b. min. **Czechowicza** aż do czasu powzięcia przez Sejm uchwały, oceniającej celowość, słuszność i t. d. wydatków dokonanych.

Jakim niezwykłym biegiem myśli i wniosków prasa „sanacyjna“ wykombinowała stąd, że — zdaniem Trybunału Stanu — odpowiedzialność parlamentarna ministra **musi zawsze** poprzedzać odpowiedzialność konstytucyjną, — to pozostaje już „tajemnicą“ panów publicystów obozu rządowego. Zresztą drugi ustęp art. 59 Konstytucji przeczy najjaskrawiej takiej swoistej „interpretacji“; wszak **formą** odpowiedzialności parlamentarnej ministra jest „votum nieufności“; gdyby minister musiał koniecznie otrzymać „votum nieufności“, zanim będzie postawiony w stan oskarżenia, — przepis art. 59, mówiący o zawieszenie w urzędowaniu **„z chwilą postawienia w stan oskarżenia“**, — nie miałby żadnego sensu. P. **Czechowicz** byłby po dzień dzisiejszy ministrem, chociaż „zawieszonym w urzędowaniu“, gdyby się nie był w swoim czasie podał do dymisji, względnie tej dymisji nie otrzymał.

Próba wmówienia opinji, jakoby Trybunał Stanu „właściwie“ zwolnił p. **Czechowicza** od odpowiedzialności konstytucyjnej, — jest, naturalnie, **zwykłem kłamstwem** dla celów agitacji o tyle wyjątkowem, że zadziwiająco bezczelnem. Wręcz przeciwnie, Trybunał przeniósł zagadnienie na grunt i szerszy i głębszy zarazem. Prawdziwe pytanie stało tak: **„prawo czy jednostka?“** Trybunał dał odpowiedź wyraźną: **Prawo!** Tu leży sedno rzeczy. Proces b. min. **Czechowicza** przeobraził się w **proces „pomajowego“ systemu rządzenia.** Nie zdradzimy żadnej tajemnicy, gdy powiemy, że p. marsz. **Piłsudski** sam nadał taki właśnie charakter przebiegowi całej sprawy, sam nadał — treścią i formą swoich „zeznań“.

Postępowanie co do p. **Czechowicza** uległo zawieszeniu przy zachowaniu zawieszenia w urzędowaniu b. ministra skarbu; nie boli nas to wcale, bo jesteśmy dalecy od chęci dokonywania „mordu rytualnego“ na osobie przyszłego dyrektora Banku Ziemiańskiego. **Ale wyrok przeciwko systemowi rządzenia już zapadł w Trybunale** i ten wyrok jest nieodwołalny.

Ostatnie dni wyjaśniły całkowicie opinji kraju **źródła i przyczyny** sprawy p. **Czechowicza.** Jeżeli był to „skandal miary światowej“ to „skandal“ powstał z faktu, że Rząd dla celów taktyki politycznej i wszelakich „rozgrywek“ z Sejmem nie wykonał swego **„zasadniczego, konstytucyjnego obowiązku“.**

VII Walne Zebranie Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci

ZAGAJENIE.

Wczoraj przez cały dzień w sali konferencyjnej Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża — toczyły się obrady **VII Walnego Zebrania Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci,** w obecności delegatów z przeszło 20 oddziałów, przedstawicieli bratnich organizacji i licznych gości.

Zebranie zagaił przewodniczący Towarzystwa, poseł tow. **Tomasz Arciszewski.** Po serdecznem przywitaniu gości i delegatów, tow. **Arciszewski,** otwierając obrady, podkreślił, iż chociaż **Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci** zdziałało dużo od roku 1919 aż po dzień dzisiejszy — **pozostaje nam jeszcze bardzo wiele do zrobienia i — dzisiejsze zebranie powinno dać organizacji wytyczne i dyrektywy na przyszłość** (oklaski).

WYBÓR PREZYDJUM.

Do Prezydjum walnego zebrania zaproszeni zostali tow. tow. sen. **Kłuszyńska, Weyhert - Szymanowska, dr. Kamler, Kunicki, Moskiewiczówna, Klusko.**

POWITANIA.

Po przyjęciu porządku dziennego i protokółu z poprzedniego zebrania, przystąpiono do przemówień powitalnych.

Imieniem **P. P. S.,** złożyła Zjazdowi serdeczne życzenia owocnych obrad, radna tow. **Stanisława Woszczyńska,** zaznaczając, iż Partja zdaje sobie sprawę z wielkiego znaczenia działalności Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci dla walki klasy robotniczej o lepsze jutro. **Wychowanie dziecka robotniczego w duchu socjalistycznym przyśpiesza dzieło wyzwolenia klasy robotniczej** (oklaski).

Witając gorąco zebranych, imieniem **Centralnej Komisji Związków Zawodowych,** pos. tow. **Zygmunt Żuławski** zaznaczył, iż związki zawodowe na ostatnim swoim Zjeździe przyjęły uchwałę w sprawie popierania Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, dając tem samem dowód, iż zdają sobie sprawę, **jak ważną jest praca tej organizacji, wychowującej nowe kadry bojowników o demokrację i socjalizm. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zawsze może liczyć na poparcie organizacji zawodowych** (oklaski).

Tow. sen. **Stefan Kopciński,** witając serdecznie delegatów Walnego Zebrania, imieniem **T. U. R.,** mówił o współpracy T. U. R. i Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na polu kulturalno-oświatowem. **Wielkiem zadaniem klasy robotniczej jest właśnie wychowywać ducha młodych pokoleń robotniczych** (oklaski).

REFERATY.

Po wyborze **Komisji wnioskowej,** przystąpiono do referatów. Tow. **Antonina Szererowa** wygłosiła referat **o wychowaniu socjalistycznem dziecka robotniczego.** Główną tezą referatu jest, iż walka o kulturę socjalistyczną, to walka nietylko przeciwko kapitalistycznemu systemowi wychowania, ale również — **przeciwko skłonności przystosowywania się mas do istniejącej kultury kapitalistycznej.**

Wychowanie socjalistyczne polega na harmonijnem zespoleniu celu socjologicznego i celu psychologicznego; dąży do stworzenia syntezy między społecznym i indywidualnym celem rozwoju człowieka, dąży do wyzwolenia ludzkości przez socjalizm.

Wyzwolenie dziecka robotniczego z nędzy fizycznej i moralnej, wynikającej z położenia klasowego proletarjatu, nieodłączne jest od rozwoju całej klasy robotniczej. Celem jego winno być **wychowanie bojowników - ideowców, dla których walka o urzeczywistnienie postulatów socjalizmu będzie posłannictwem dziejowem** (oklaski).

Referat o celach i zadaniach **Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci** wygłosiła sen. tow. **Dorota Kłuszyńska.**

Na wstępie referentka podkreśliła, iż potęga świata burżuazyjnego jest nietylko materjalna; jego oddziaływanie moralne na duszę dziecka jest bardzo wielkie i bezpośrednie. **Tej potędze świata kapitalistycznego — klasa robotnicza musi przeciwstawiać własną siłę duchową.**

O duszę dziecka robotniczego toczy się walka w szkole i w warsztatach pracy, po wyjściu ze szkoły. **Celem Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci jest stworzenie możliwości organizacyjnych oddziaływania na dziecko robotnicze; wychowywania go na bojowca klasy robotniczej, szermierza socjalizmu.**

Główny nacisk należy tu położyć na **wychowanie rodziny robotniczej.** Dziecko często we własnej rodzinie spotyka największe przeszkody dla swego prawidłowego rozwoju; wiemy, jak wielką rolę odgrywa w życiu dziecka jego domowe otoczenie.

Wychowanie „neutralne“ wogóle nie istnieje: dziecko wychowuje się albo dla kapitalizmu, albo dla socjalizmu — **a zadaniem Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci jest właśnie wychowywać młode pokolenie dla socjalizmu** (oklaski).

Po omówieniu głównych zasad tego wychowania, tow. Kłuszyńska przedłożyła zebranym następującą rezolucję:

> **„Walne zebranie stwierdza, iż celem Robotniczego T-wa Przyjaciół Dzieci jest wychowanie młodego pokolenia dzieci robotniczych na przyszłych bojowników o przebudowę ustroju społecznego, w którym nie będzie ucisku, poniżenia, wyzysku; w którym każdy człowiek od kolebki będzie miał możność rozwoju w najkorzystniejszych warunkach. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zdaje sobie sprawę z zadania, jakie na niem spoczywa. Wszystkie organizacje socjalistyczne muszą udzielić najdalej idącego poparcia Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, ponieważ działalność jego zarówno między rodzicami, jak i między dziećmi, jest podstawową dla rozwoju socjalizmu“.**

Rezolucja ta została jednogłośnie przyjęta.

(Dokończenie na str. 2).

VII WALNE ZEBRANIE ROBOTN. TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI

(Dalszy ciąg z 1 str.).

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ROBOTNICZEGO TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Sprawozdanie z działalności Centrali złożył przewodniczący pos. tow. **Tomasz Arciszewski,** uzupełniając drukowane sprawozdanie, rozdane delegatom. Na wstępie tow. Arciszewski zaznaczył, iż wiele z postulatów, zakreślonych na ostatniem walnem zebraniu, nie zostało zrealizowanych przedewszystkiem ze względu na brak środków (np. budowa domu na Czerniakowskiej).

W ciągu okresu sprawozdawczego została zwiększona liczba dzieci w zakładach, oraz utworzono bursę na Żoliborzu.

Zasadniczym celem Towarzystwa jest jaknajszersze obejmowanie prowincji. **Obecnie mamy 5 oddziałów i 2 współdziałające, roztaczających opiekę nad 7647 dziećmi, z tego w ogniskach 2167 dzieci.**

Tow. Arciszewski omówił działalność **ognisk,** organizowanie **kolonji letnich i półkolonji** dla dzieci robotniczych; przedstawił szczegółowo **budżet** Towarzystwa, a następnie poświęcił kilka słów jego działalności wydawniczej.

W końcu tow. **Arciszewski** nadmienił, iż Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wykonało uchwałę ostatniego walnego zebrania, **przystępując do Międzynarodówki Socjalistycznego Wychowania Dziecka.**

Sprawozdanie tow. **Arciszewskiego** przyjęte zostało z pełnem uznaniem przez słuchaczy.

OBRADY POPOŁUDNIOWE.

Obrady popołudniowe wypełniły sprawozdania z oddziałów i dyskusja, w której zabierali głos tow. tow. **Szewczyk** (Pruszków), **Kunicki** (Lublin), **Domański** (Tworki), **Tysiakowa** (Pabjanice), radna **Woszczyńska** (Centr. Wydz. Kob. P. P. S.),**Cichińska, Urbachowa** (Biała Podlaska), **Betman** (Włocławek), **Moskiewiczówna** (Łódź), **Świechówna** (Częstochowa), **Pożaryska** (Warszawa), **Tomaszewska** (Żyrardów), **Kopciński, Weychert-Szymanowska** (Warszawa), **Krauze** (Łódź).

W dyskusji m. in. napiętnowano uprawianie polityki w szkołach, klerykalizację szkół, wprowadzanie zbyt częstych świąt „okazyjnych" w rodzaju dawnych „galówek", obciążanie dzieci składkami na fundusz wyspozycyjny min. spraw wojskowych, na wycieczki na Powszechną Wystawę Krajową i t. d.; t. **Jabłoński** złożył sprawozdanie w im. Komisji Rewizyjnej, wnosząc o wyrażenie absolutorjum i pochwały . ustępującemu Zarządowi za jego dotychczasową działalność. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie.

Do Zarządu Głównego zostali wybrani: **Tomasz Arciszewski, Piotr Jagodziński, Wacław Gruszko, dr. Aleksander Landy, Pożaryska Wanda, Kłuszyńska Dorota, Szererowa Antonina, Zielińska Iza, Woszczyńska Stanisława, Moskiewiczówna Gustawa** (Łódź), **Śmiechówna Marja** (Częstochowa), **Kunicki Władysław** (Lublin).

Zast.: **Weyhert - Szymanowska, Klusko Ludwik, Klepacki Władysław.**

Komisja Rewizyjna: **Karpińska St., Kietliński Jan, Jabłoński Dawid.**

MORDERCA KAJDZINSKI STANIE PRZED SĄDEM

SYMULACJA OBŁĘDU NIE UDAŁA SIĘ.

Łódzki „Głos Poranny" donosi:

„Wielką sensację wywołało w Piotrkowie orzeczenie sądu okręgowego w sprawie Wacława **Kajdzińskiego,** który jak donieśliśmy w swoim czasie zamordował z pobudek politycznych b. urzędnika magistratu, działacza P. P. S., T. **Jaszkowskiego.**

Kajdziński badany przez kilka miesięcy w zakładzie dla umysłowo chorych w **Tworkach** uznany został za niepoczytalnego. Sąd okręgowy w Piotrkowie na posiedzeniu gospodarczem w dniu 22 b. m. zastanawiał się, czy przyjąć opinję lekarzy o niepoczytalności Kajdzińskiego, czy też jeszcze raz zbadać całą sprawę.

Po przeprowadzonych nowych badaniach przez lekarzy rzeczoznawców sąd okręgowy wydał ostateczną decyzję, uznającą poczytalność **Kajdzińskiego.** W decyzji swej sąd stwierdza, że tak orzeczenie lekarzy w **Tworkach** jak i opinja lekarzy rzeczoznawców w Piotrkowie nie przesądza stanowczo niepoczytalności Kajdzińskiego, a zachowanie się jego i odpowiedzi podczas badania w sądzie nie nasuwają poważnych podstaw do uznania go niepoczytalnym. Wobec tej decyzji sądu **Kajdziński** będzie odpowiadał za dokonanie zabójstwa z premedytacją. Za przestępstwo to przewidziane jest przy obciążających okolicznościach, kara śmierci lub bezterminowego więzienia.

Proces w tej sensacyjnej sprawie spodziewany jest w najbliższym czasie. (p)".

Zakończenie VIII Zjazdu Z. Z. K.

W sobotę zakończył obrady VIII Zjazd ZZK.

Obszerny referat o sytuacji obecnej— przyjęty z wielkiem uznaniem przez słuchaczy — wygłosił pos. tow. **ADAM KURYŁOWCZ.** W dyskusji nad referatem, stojącej na wysokim poziomie, zabierało głos po jednym przedstawicielu z każdego okręgu, a mianowicie delegaci: **Kwiatkowski** (okręg warszawski); **Szuster** (okręg lwowski); **Liszka** (okręg katowicki); **Bator** (okręg krakowski); **Stążowski** (okręg wileński); **Szałaśny** (okręg stanisławowski); **Turtoń** (okręg poznański); **Janikowski** (okręg radomski); pos. **Kaczanowski** (okręg gdański). Z całej tej dyskusji przebijało zrozumienie powagi obecnej sytuacji i świadomość zadań, jakie stoją dziś przed klasą robotniczą. Obszerniejsze omówienie referatu i dyskusji odkładamy, z braku miejsca, do następnych numerów „Robotnika", jak również rezolucję w sprawie sytuacji obecnej, przedłożoną przez tow. **Kuryłowicza, którą delegaci uchwalili jednogłośnie.**

Przyjęto również kilka wolnych wniosków treści organizacyjnej i ogólnej — między innemi — przez aklamację został przyjęty **wniosek o przesłanie posłowi tow. Zygmuntowi Markowi życzeń jaknajszybszego powrotu do zdrowia,** oraz wniosek, **domagający się przeprowadzenia energicznej akcji o poprawę stosunków, dotyczących higjeny pracy kolejarzy.**

NOWE WŁADZE Z. Z. K.

Do nowego **Zarządu Głównego Z. Z. K.** weszli tow. tow.:

Altman Maksymiljan, Bator Rudolf, Biernat Piotr, Bołdys Antoni, Buczek Jan, Chudzik Stanisław, Duda Stanisław, Feszczuk Bazyli, Fijałkowski Henryk, Gajzler Roman, Golański Jan, Grotowski Stefan, Grylowski Stanisław, Grzelak Aleksander, Herbst August, Kaczanowski Kazimierz, Kaleciński Antoni, Konczewski Stanisław, Kopras Władysław, Koza Karol, Kozłowski Lucjan, Krogulec Leon, Kuran Zygmunt, Kuryłowicz Adam, Langas Aleksander, Mastek Mieczysław, Matkowski Jan, Maxamin Karol, Mucek Franciszek, Ochman Wiktor, Odrobina Józef, Przedmojski Wacław, Różański Feliks, Ryza Józef, Stążowski Franciszek, Supiński Leon, Szałaśny Jan, Talarek Stanisław, Turtoń Stanisław, Ursel Jan, Wędrychowski Czesław, Wojewoda Wojciech, Wójcik Franciszek, Wyrożębski Adam, Zakrzewski Józef.

Jako zastępcy tow. tow.:

Gawenda Edmund, Gorajski Michał, Grzebielucha Aleksander, Herm Adolf, Hołownia Antoni, Kaczmarek Jan, Karkuciński Władysław, Kobiałka Władysław, Krzyżański Wiktor, Mezio Józef, Sawko Jan, Sikora Leopold, Świerkosz Stanisław, Wierzbicki Bolesław, Wróbel Antoni.

Do Głównej Komisji Rewizyjnej tow. tow.:

Drobik Roman, Szyszko Kazimierz, Lachowicz Konrad, Huttel Jan, Nowoświat Maciej, Siatka Eugenjusz, Sokalik Jan, Strażnikiewicz Jan, Szwarcbart Maurycy.

Do Sądu Centralnego tow. tow.:

Packan Jan, Wyrożębski Adam, Kuryłowicz Adam, Kozłowski Lucjan, Grylowski Stanisław.

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU.

Zjazd pożegnał w gorących słowach przedstawiciel Międzynarodówki Transportowców, tow. **Fimmen,** poczem przewodniczący zjazdu, pos. tow. **Kuryłowicz,** imieniem prezydjum, oraz imieniem nowoobranego Zarządu Głównego — w serdecznych słowach zamknął obrady, wzywając delegatów **do prowadzenia wytrwałej pracy nad rozszerzeniem organizacji i przygotowaniem mas do czekającej je walki; do sharmonizowania pracy organizacyjnej i do jaknajwiększej dyscypliny organizacyjnej.**

W uroczystym nastroju — Zjazd zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

UKONSTYTUOWANIE SIĘ WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO.

Wczoraj ukonstytuował się Wydział Wykonawczy Z. Z. K., jak następuje:

Prezes honorowy — tow. **Packan Jan;** prezes — tow. **Kuryłowicz Adam;** wiceprezesi: tow. tow. **Bator Rudolf, Kozłowski Lucjan, Maxamin Karol;** sekretarz generalny — tow. **Grylowski Stanisław;** sekretarze: tow. tow. **Wojewoda Wojciech i Fijałkowski Henryk;** Skarbnik — tow. **Supiński Jerzy;** zastępca skarbnika — tow. **Odrobina Józef.** Pozatem w skład Wydziału Wykonawczego wchodzą tow. tow. **Buczek Jan, Duda Stanisław, Krogulec Leon,** poseł **Mastek Mieczysław, Różański Feliks, Stążowski Franciszek, Talarek Stanisław, Turtoń Stanisław.**

PIERWSZE KROKI

Rząd *Macdonalda,* zanim jeszcze stanął przed Izbą Gmin, ogłosił program prac na przyszłość najbliższą. Ze spraw wewnętrznych, mających jednak doniosłość międzynarodową, wymienić należy zapowiedź rychłego ratyfikowania *Konwencji Waszyngtońskiej o 8-godz. dniu pracy.* Rząd *Baldwina* kilkakrotnie usiłował przebiegłą dyplomacją podważyć tę Konwencję na terenie Międzynar. Biura Pracy. Konserwatywny rząd angielski był uosobieniem biernego i czynnego oporu przeciw Konwencji. W razie zwycięstwa konserwatystów Konwencja byłaby poważnie zagrożona. Przez pięć lat wisiała jak zmora nad Międzyn. Biurem Pracy obawa zaprzepaszczenia Konwencji, tej najważniejszej zdobyczy społecznej proletarjatu. Obecnie, z chwilą zatwierdzenia Konwencji przez nowy Rząd angielski, te nieliczne państwa, które —jak np. Belgja — ratyfikowały ją bez zastrzeżeń, nie będą się obawiały ujemnych dla siebie skutków, inne zaś pójdą zapewne w ślady Anglji. Sprawa międzynarodowej ratyfikacji Konwencji wchodzi na pomyślne tory, ratyfikacja będzie przyśpieszona.

Wogóle — jak już pisaliśmy przy powołaniu *Macdonalda* na premjera — Rząd jego będzie dążył przedewszystkiem do zlikwidowania owych fałszywych posunięć rządu *Baldwina.* które zatarasowały drogę do dalszej pracy pokojowej. Mowa tu o zaostrzeniu stosunków anglo-amerykańskich i o zerwaniu z Rosją sowiecką.

Pamiętamy jeszcze, jak właśnie w chwili gdy *Kellogg* jechał do Paryża by podpisać pakt swego imienia, stosunki między Anglją i Stanami Zjednoczonemi były naprężone do najwyższego stopnia. Umowę angielsko-francuską, zawartą w wyniku niepowodzenia konferencji, na której Ameryka i Anglja nie mogły dojść do porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, przyjęto w Ameryce niemal jako wyzwanie. Zaczęto głośno i powszechnie mówić o zasadniczej sprzeczności interesów anglo-amerykańskich i o przyszłej wojnie między Anglją i Ameryką, jako o pewniku.

Otóż *Macdonald* ma unieważnić umowę z Francją. Utoruje to drogę do nawiązania rokowań z Ameryką. Nie będzie to akt niechęci czy nieprzyjaźni wobec Francji, lecz jedynie *naprawa* błędu konserwatystów angielskich. Sprawa ograniczenia zbrojeń morskich podjęta zostanie na nowych podstawach, które umożliwią wspólne porozumienie państw morskich, a tajne umowy cząstkowe staną się zbyteczne. Twierdzenie więc, że akcja *Macdonalda* odosobni Francję, są gołosłowne. Macdonald nie dąży do jednostronnego porozumienia z Ameryką, lecz do powszechnego porozumienia państw morskich. Gdy to nastąpi, można będzie przystąpić do zagadnienia rozbrojenia wogóle. Rzecz jasna, że porozumienie w sprawie zbrojeń morskich nie przesądza bynajmniej, jak ułożą się inne stosunki między Anglją i Ameryką, nie przesądza sprawy konkurencji gospodarczej między obu temi państwami. Ale to jest już sprawa inna.

Co się tyczy wznowienia stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką, to oczywiście nie należy się spodziewać po tym akcie żadnych doraźnych zmian ani korzyści dla obu krajów. Obie strony mają zbyt „bogate" doświadczenie — w sensie dodatnim jak też ujemnym — by obecnie nie przestrzegać największej ostrożności na każdym kroku. Ale to wyjdzie na dobre zarówno obu państwom, jak sprawie pokoju. Im mniej złudzeń, tem mniej rozczarowań.

Wydaje się tedy, że *Protokół Genewski* narazie nie będzie wznowiony. *Macdonald* będzie dążył najpierw do rozwiązania wymienionych przez nas konkretnych zagadnień. Ale zagadnienia te są wielkiej, zasadniczej wagi. Nic też dziwnego, że już pierwsze kroki rządu robotniczego w Anglji stwarzają na całym świecie atmosferę odprężenia, atmosferę większej ufności wzajemnej między narodami, atmosferę nadziei w lepsze jutro i wiary w pokój powszechny.

J. M. B.

DO UCZESTNIKOW ZLOTU WIEDENSKIEGO

Wszyscy towarzysze, jadący na Międzynarodowy Zlot Młodzieży do Wiednia **winni najpóźniej do 5 lipca r. b.** wpłacić miejscowej Organizacji Młodzieży T. U. R. względnie Komitetowi Centralnemu Org. Mł. T. U. R. (konto P. K. O. Nr. 17333) pozostałą część należności za udział w Zlocie, odliczając kwotę, odpowiadającą kosztom przejazdu z danej miejscowości do granicy państwa pod Zebrzydowicami przy zastosowaniu 50% zniżki taryfowej. Ogólne koszty dla członków Org. Mł. T. U. R., liczących ponad 25 lat — są o 5 zł. wyższe od normalnych, dla niećzłonków (z wyjątkiem liczących poniżej 21 lat) — 20 zł.

***

Wszyscy towarzysze warszawiacy jadący na Zlot winni stawić się na zebranie informacyjne, które odbędzie się w środę, 3 lipca r. b. o godz. 7 wiecz w lokalu Zw. Zaw. Przem. Spożywczego przy ul. Długiej 19.

TYDZIEN POMOCY WILENSZCZYŹNIE

We wtorek, dn. 2 lipca, rozpoczyna się odłożony z zeszłego tygodnia z powodu niepogody tydzień niesienia pomocy głodnym na Wileńszczyźnie. Tydzień ten urządza stołeczny komitet na terenach Luna - Parku w miejskim ogrodzie zoologicznym. Udział przyobiecały codziennie od godz. 5-ej popoł. świetne zespoły artystów na czele z Teatrem „Morskie Oko". Specjalną atrakcją będą niewątpliwie zawody sportowe, jak walki bokserskie, biegi na przełaj, itp. Ceny wstępu nie są podwyższone i wynoszą 1 złoty.

TELEGRAMY

PROCHY JOZEFA BEMA W POLSCE

Kraków, 30 czerwca. (PAT). Dzisiaj o godzinie 7.45 rano zebrali się na dziedzińcu wawelskim przed sarkofagiem generała Bema reprezentanci władz, członkowie Komitetu i delegacje. Trumnę wniesiono na lawetę, zaprzężoną w trzy pary białych koni, poczem uformował się długi pochód z korowodem wieńców, który przeszedł z Wawelu na dworzec kolejowy. Za trumną szli: gen. Romer, wojewoda dr. Kwaśniewski, generał zbrojmistrz Balass z delegacją oficerów węgierskich, charge d'affaires poselstwa tureckiego Wassiv-Bej, p. Günther — radca legacyjny Min. Spraw Zagr., gen. Wróblewski, wiceprezydent miasta dr. Wielgus i in.

Mimo wczesnej pory, licznie zebrana publiczność, stojąca wzdłuż szpalerów wojska żegnała manifestacyjnie orszak ze zwłokami bohatera. Przed dworcem kolejowym oficerowie artylerji zdjęli trumnę z lawety i przenieśli ją przez salon recepcyjny do wagonu.

O godz. 9.15 pociąg ze zwłokami gen. Bema przy dźwiękach hymnu państwowego wyruszył w drogę do Tarnowa, eskortowany przez samoloty wojskowe. Na stacji w Bochni pociąg zatrzymał się przez 3 minuty, gdzie odbyła się imponująca manifestacja na dworcu. Na stacji przed pociągiem zebrała się ludność Bochni, przedstawiciele władz lokalnych, duchowieństwa, gmina izraelicka, oddziały Przysposobienia Wojskowego, szkoły i organizacje społeczne.

Delegacja z wiceburmistrzem dr. Maissem złożyła wieniec na trumnie generała, poczem pociąg odjechał w kierunku Tarnowa.

SOCJALISCI W OBRONIE REPUBLIKI

Berlin, 30 czerwca. (PAT). Odpowiadając na ataki prawicowe przeciw **rządowi** w związku z odrzuceniem przez Reichstag ustawy o ochronie republiki, pruski minister Spraw Wewnętrznych Grzesiński w mowie, wygłoszonej onegdaj na meetingu republikańskim we Frankfurcie nad Menem podniósł, że **rzesze robotnicze w Niemczech, zorganizowane w socjalistycznych związkach politycznych i zawodowych, bezwarunkowo nie dopuszczą do zmiany obecnego ustroju i że wszelkie zakusy dyktatorskie rozbić się muszą o zwarty mur republikańskiego Reichsbanneru.** Ustrój republikański, oparty na konstytucji wejmarskiej jest dziś silnie ugrutowany. Powołując się na plany dyktatorskie prawicy, minister z naciskiem oświadczył, że wrazie, gdyby doszło do zagrożenia praw politycznych ludu i gdyby nie było innego wyjścia, to przejściowo **musiałoby dojść do dyktatury wspólnej związków zawodowych.** Jednocześnie naczelny organ socjalistyczny „Vorwärts" zapowiada, że **socjaliści nie zawahają się przed decyzją,** o ile znaleźćby się mieli w położeniu przymusowem i mając do wyboru między młotem a kowadłem, zdecydują się raczej na wybór młota, celem obrony demokracji. **„Nigdy nie pozwolimy, aby o losie Niemiec i niemieckiej klasy robotniczej miały decydować walki uliczne między faszystami i komunistami".**

OBRADY POLSKO-NIEMIECKIE

Berlin, 30 czerwca. (PAT). W sobotę przybył do Berlina poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher, który — jak informuje „Frankfurter Zeitung" — przeprowadzić ma z przedstawicielami rządu rozmowy na temat obecnego stanu rokowań handlowych polsko - niemieckich.

Berlin, 30 czerwca. (PAT). W skład delegacji niemieckiej, która z początkiem lipca wyjeżdża do Paryża na rokowania likwidacyjne polsko - niemieckie, wchodzą — jak donosi prasa — z ramienia Urzędu Spraw Zagranicznych, tajny radca Martius w charakterze przewodniczącego delegacji, pozatem zaś prof. Kaufmann, tajny radca von Schack i radca Matzner.

O ROZBROJENIE NA MORZU

Londyn, 30 czerwca. (A. W.). Donoszą z Tokio, iż japoński minister marynarki poinformował gabinet, że Ameryka i Anglja wyraziły nadzieję, iż Japonja podejmie inicjatywę co do zwołania nowej konferencji w sprawie rozbrojenia na morzu. Pisma donoszą, że japoński ambasador w Londynie otrzymał już od swego rządu odnośne instrukcje.

AMERYKA CHCE PIENIĘDZY

Paryż, 30 czerwca. (PAT). Według informacji z Nowego Jorku, Ameryka odpowiedziała odmownie na propozycję Francji odroczenia spłaty należności za magazyny amerykańskie pozostawione we Francji.

ZGON MINISTRA-SOCJALISTY

Bruksela, 30 czerwca. (PAT). Zmarł tu były minister Pracy i Przemysłu socjalista Wauters.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok I. | Warszawa, 1 lipca 1929 r. | Nr. 9.

UCZMY SIĘ PŁYWAĆ

ZNACZENIE ZDROWOTNE SPORTÓW WODNYCH.

W. R. S. K. O. rozpoczął dnia 14 czerwca kurs pływania na Wiśle dla swoich członków i sympatyków. Warszawa robotnicza zbyt mało dotychczas wyzyskiwała ten naturalny, a zarazem idealny teren sportowy, jakim jest wielka rzeka, łatwo dostępna i płynąca przez środek miasta.

Sporty wodne t. zn. pływanie, skoki nurkowanie, waterpoolo i wioślarstwo, prawie żadnej nie odgrywają roli wśród sportów uprawianych przez nasze robotnicze kluby sportowe, a są domeną klubów burżuazyjnych.

Przyczynia się do tego brak przystani nad Wisłą dla klubów robotniczych (jedyny klub rob. „Skra" ma własną przystań, ta jednak nie może obsłużyć wszystkich klubów) i brak środków finansowych na budowę kosztownych urządzeń i zakup taboru łodzi.

Tę lukę w wyszkoleniu sportowym naszej młodzieży robotniczej, stara się obecnie uzupełnić WRSKO, gdyż sport wodny, jak mało który ze sportów, nadaje się do jaknajszerszej propagandy wśród mas pracujących, w pierwszym rzędzie przez swoje zdrowotne i higieniczne znaczenie.

Odsetek osób umiejących pływać jest u nas bardzo mały, stąd corocznie ogromna liczba nieszczęśliwych wypadków, ofiar kąpieli, o których kronika pism codziennych ciągle donosi.

Młodzież robotnicza, nie mając możności korzystania z bezpłatnych urządzeń kąpieliskowych na Wiśle, gdyż opłata 40 gr. na plażach miejskich za jednorazowe wejście jest zbyt wysoka, kąpie się i częstokroć topi w miejscach dla kąpieli niedozwolonych, albo kąpie w „gliniankach" których woda stojąca jest rozsadnikiem wszelkich chorób.

Zagranicą jest pływanie naprawdę sportem ludowym, rozpowszechnionym wśród najszerszych mas. U nas bardzo do tego daleko.

Pływanie jest połączeniem ćwiczeń ciała z przyjemnością i zdrowotnością kąpieli, jest to gimnastyka w wodzie, a dodać należy, że gimnastyka jak najwszechstronniejsza, obejmująca ćwiczenia wszystkich grup mięśniowych, a w pierwszym rzędzie przez wydatną pracę mięśni pasa korkowego wpływa na rozrost i rozwój klatki piersiowej, a tem samem oddziaływa dodatnio na najważniejsze narządy w niej zawarte t. z. płuca i serce. Płuca przy miarowych i silnych ruchach klatki piersiowej rozszerzają się i wciągają więcej powietrza, jak przy zwyczajnym wdechu, powietrza czystego, pozbawionego kurzu i pyłu. Zimna kąpiel wpływa dodatnio także na skórę. Skóra tworzy warstwę ochronną, bierze udział w regulacji ciepła i jest drugiemi płucami organizmu, albowiem wydziela gazy (tak zwane oddychanie skóry, czyli prespiracja) Gęsta i szeroko rozgałęziona sieć naczyń krwionośnych w naszej skórze, odgrywa rolę regulatora ciepła. Pod wpływem zimna naczynia krwionośne się kurczą, krew spływa do warstw głębszych, najpierw najbliższych skóry t. z. do mięśni. Pod wpływem wzmożonej ilości krwi procesy spalania stają się intensywniejsze t. zn. organizm produkuje więcej ciepła, przemiana materji się wzmaga.

Tak działa zimna kąpiel, a w czasie pływania wzmożona praca mięśni przyczynia się do tem szybszej przemiany materji.

Ludzie dobrze zbudowani i dobrze odżywieni znoszą lepiej i dłużej zimną kąpiel i pływanie jak osobniki niedokrwiste i wątłe. Przez systematyczne kąpiele organizm przyzwyczaja się do zimnej wody, wzmacnia się jego odporność na wpływy zewnętrzne, hartuje się.

Oprócz dodatniego wpływu na zdrowie, ma pływanie jeszcze znaczenie wychowawcze, wyrabia bowiem odwagę, zręczność, siłę woli i wytrwałość.

Uczcie się więc pływać.

Stefanja Kryg.

CZAJKOWSKA WYGRYWA W BUDAPESZCIE

W dalszych rozgrywkach konnych w Budapeszcie konkurs skoków dla pań wygrała Czajkowska na „Aise" przed Gyuerky (Węgry).

— Wartościowe zwycięstwa Wisły krakowskiej na gruncie niemieckiem odbiły się żywem echem w świecie sportowym. Nawet prasa niemiecka zamieściła bardzo przychylnie wzmianki i wszystkie pisma zgodnie uznały, że oba zwycięstwa powinny być znacznie większe.

Pierwsze wiadomości z robotniczej wycieczki kolarskiej Warszawa-Paryż-Warszawa

Jak już donieśliśmy naszym czytelnikom, w piątek wieczorem wyjechała z Warszawy robotnicza wycieczka kolarska, aby udać się ze Zbąszynia przez całe Niemcy, Belgję i Francję do Paryża i z powrotem. Podróż do granicy upłynęła w b. miłem nastroju. Na granicy wcale ich nie rewidowano. Władze polskie zachowały się wobec wycieczki tym razem nad wyraz uprzejmie. Jedynie przykrą niespodzianką był brak samochodu, który miał towarzyszyć wycieczce. Jak się okazało, samochód nie mógł przyjechać, gdyż szofer, który jest obywatelem czeskim, nie otrzymał wizy od władz polskich. Tow. tow. Kietliński i Marciniak musieli w sobotę wracać ze Zbąszynia do Piotrkowa, t. j. tam, gdzie stał samochód celem interwencji w tej sprawie. Mimo dnia świątecznego wizy zostały wydane i samochód wyruszył wczoraj rano w pościg za kolarzami, którzy byli już w Berlinie. W chwili, gdy to piszemy, prawdopodobnie już ich doścignął.

Z każdego etapu tego gigantycznego wyścigu, który jest czemś więcej, niż bieg dookoła Polski, i odbywa się w znacznie cięższych warunkach (brak funduszów, pomocy technicznej itd.), będziemy umieszczali szczegółowe opisy w „Robotniku". Opis I-go etapu i jak zorganizowaliśmy finansowo wycieczkę podamy w jednym z najbliższych numerów „Robotnika".

Na boiskach i bieżniach Robotniczych

PRUSZKÓW.

Zwycięstwo „Znicza".

W Pruszkowie odbył się w ubiegłą niedzielę mecz o mistrzostwo kl. B pomiędzy Zniczem a Warsz. K. S. z wynikiem 5:1 (2:0) na korzyść Znicza. Jak wskazuje wynik, przewaga robotniczej drużyny była bezapelacyjna, zwłaszcza w drugiej połowie. Bramki dla robotniczego zespołu padły ze strzałów Machały (2), Lewandowskiego, Jermaczka i Raczyńskiego.

RADOM.

TUR. zdobywa mistrzostwo kl. C.

W Radomiu odbyło się trzecie decydujące spotkanie o wejście do klasy B pomiędzy Turem a „Haszacharem". Gra żywa i ambitnie prowadzona przez obie drużyny wykazała wyższość drużyny robotniczej, która też zwyciężyła w stosunku 4:2. Dzięki temu zwycięstwu Tur wszedł do kl. B okręgu radomskiego.

ŁÓDŹ.

Sukces „Widzewa".

Bardzo duże zainteresowanie wywołało w Łodzi spotkanie dwuch czołowych drużyn A klasowych Ł. T. S. G. i R. T. S. „Widzew".

Obie drużyny już dawno nie pokazały takiego zgrania wszystkich części zespołu. W Widzewie świetnie był dysponowany bramkarz. Obrońcy Malinowski i Nurczyński byli murem nie do przebycia. Pomoc pracowicie wspomagała atak i obrońców. W ataku najlepszy był Rotte. Strzelczyk miał słaby dzień, ale starał się i pracował bez zarzutu. Ł. T. S. G. również zaprezentował się b. dobrze.

Pierwsza połowa naogół należała do Widzewa, który mając stronę z wiatrem więcej się trzymał pola czarno-białych. Ataki Ł. T. S. G. miały raczej charakter wypadów. Widzew kilkakrotnie ma okazję zdobyć goala. Napastnicy nie trafiają do pustej bramki. Dwa wolne dla czerwonych nie zostają wykorzystane.

Po przerwie gra zmienna. Częściej naciera Ł. T. S. G., który też zdobywa prowadzenie. Widzew stara się wyrównać. Wysiłki jego jednak przez dłuższy czas spełzają na niczem. Dopiero na 10 minut przed końcem, gdy Widzew grał w dziesiątkę, padła wyrównująca bramka z rzutu karnego. W przedmeczu zwyciężył Ł. T. S. G. II 3:2 (2:1).

Wielki sukces osiągnął również Tur łódzki, bijąc zdecydowanie „Orlę" w zawodach o mistrzostwo kl. B 3:0 (1:0).

KRAKÓW.

RKS Legja — Wisła I b. 4:1 (3:0).

Piękna i ambitna gra drużyny robotniczej, która po wspaniałych zwycięstwach w Niemczech skonsolidowała się wewnętrzne. Przewaga Legji trwała od początku do końca zawodów. Bramki strzelili Grabka (2), Szulc i Gędłek po jednej.

***

Zawody kolarskie o mistrzostwo województwa Krakowskiego, zorganizowane przez sekcję kolarską Legji, zgromadziły 18 zawodników, z których bieg ukończyło tylko 12. Pierwsze miejsce zdobył Piotrowski, drugie Duda, a trzecie tow. Żak z Legji. Zawodnik ten znalazł się na trzeciem miejscu tylko dzięki defektom.

LWÓW.

Tur — Górka.

We Lwowie kluby robotnicze osiągnęły szereg sukcesów. Między innemi Tur II pokonał Górkę II 5:2 (2:2) zaś Tur I przegrał z Górką I w zaszczytnym dla siebie stosunku 1:0 (0:0) przyczem przewaga była właściwie po stronie Tura.

I. K-ski.

Na boiskach całej Polski

MECZ LEKKOATLETYCZNY

SKRA — VARSOVIA 65:46.

Doroczny mecz lekkoatletyczny Skra — Varsovia, rozegrany na boisku Skry, zakończył się poraz pierwszy zwycięstwem Skry. Robotnicza drużyna górowała prawie we wszystkich konkurencjach poza rzutami i „setką". Wyniki osiągnięte naogół bardzo dobre świadczą o ciągłem rozwoju oraz o znacznem podniesieniu się poziomu lekkoatletyki wśród czerwonych. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

100 mtr.: 1) Pędzich (V.) — 12 s., 2) Orzeł (S.) — 12 s., 3) Mirkowski (V.); **400 mtr.:** 1) Rusek (S.) — 56 s. (rekord klubowy), 2) Aluchna (S.) — 56,8, 3) Koserski — 57,2 s. **1500 m.:** 1) Boski (S.) — 4:24,4 (rekord klubowy), 2) Żak (V.) 4:29.4; 3) Czyżewski (V.); **3 klm.:** 1) Boski (S.) 9:27.4, 2) Żak (V.) 9:34.8, 3) Czyżewski; **4 × 100 mtr.:** 1) Skra 47.8 (rekord), 2) Varsovia; **w dal:** 1) Błazałek (S) 603 cm., 2) Rusek (S) 591 cm., 3) Gamin (S.) 586 cm. **W wyż:** 1) Melich (S.) 160, 2) Gamin (S.) 150 cm., 3) Pabisz (V.) 145 cm.; **tyczka:** 1) Rusek (S.) 290, 2) Żychowski (S.) 250, 3) Pabisz (V.) 250; **kula** — 1) Pabisz (V.) 10.76, 2) Żychowski (S.) 9.84, 3) Aluchna (S.) 957; **dysk:** 1) Aluchna (S.) 29.59, 2) Orzeł (S.) 28.07, 3) Żychowski (S.) — 27,82; **oszczep:** 1) Kaczanowski (V.) 39.81, 2) Pabisz (V.) 36,90, 3) Żychowski (S.) — 33,16.

O MISTRZOSTWO WOZPN

MISTRZOSTWA KL. A.

MARYMONT — POCISK 7:0 (3:0).

Zawody rozegrane na boisku Skry wykazały zdecydowaną przewagę Marymontu, zwłaszcza w drugiej połowie. Łupem bramkowym podzielili się: Napiórkowski (3), Chudzikiewicz (2), Przeorowski i Gebel. W przedmeczu zwyciężył grający w dziewiątkę Marymont II 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Krawczyk, Skultety i Bednarski po jednej.

SKRA — RUCH 4:0 (1:0).

Lokalne „derby" robotnicze zakańczyły się tym razem zasłużonem zwycięstwem czerwonych. Bramki dla Skry padły ze strzałów Smosarskiego II (2) i Kraśniewskiego (2). W przedmeczu zwyciężyła również Skra II 4:2 (2:1). Bramki dla czerwonych zdobyli: Kwiatkowski (2), Masikowski i Sodoma.

MAKABI — VARSOVIA 4:3 (2:3).

Nieoczekiwane, ale zasłużone, zwycięstwo biało-niebieskich. Wszystkie bramki dla Varsovii zdobył Olszewski, a dla Makabi bramki strzelili Górka (2), Bromberg II i Ehrenberg. Przedmecz 3:0 walkower dla Makabi II.

INNE MECZE PIŁKARSKIE W STOLICY.

Na boiskach warszawskich rozegrano w czasie świąt następujące mecze piłkarskie w klasie B, C i towarzyskie:

Sarmata — WKS 4:2 (1:1). Zasłużony sukces robotniczej drużyny. Bramki zdobyli: Sieczkowski, Skarżyński, Jankowski i Chmielnicki.

Czarni — Hagibor 5:3 (2:1). Jeszcze jedno zwycięstwo robotniczego zespołu w mistrzostwach kl. C. Bramki zdobyli: Helser (2), Rochwerg, Bereza i Goldtater.

Tur Wola — Kraft 3:0 (1:0). Zawody o mistrzostwo kl. C przyniosły zasłużone zwycięstwo turowskiej drużynie. Bramki strzelili: Gostyniak (2) i Mizijewski (1).

Powiśle — Gwiazda (Pruszków) 4:4 (3:1). Zawody o mistrz. kl. C zakończone zostały wynikiem remisowym.

Drukarz — Znicz (W-wa) 8:0. Wysokie, ale zupełnie zasłużone, zwycięstwo Drukarza, który wysuwa się coraz bardziej na czoło C kl. zespołów.

Hakoah — Barkochba 1:0 (0:0. Bramkę zdobył Hajt w 65 min. Hakoah II — Barkochba 2:2 (2:0, Hakoah III — Żar 3:0

MECZE LIGOWE

WARSZAWIANKA—CRACOVIA 2:2 (1:0)

Wczoraj na boisku Legji rozegrany został mecz ligowy pomiędzy Warszawianką i Cracovią, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Warszawianka wystąpiła bez Szenajcha, a Cracovia bez Kozoka. Już w pierwszej minucie zdobywa Jung prowadzenie dla Warszawianki. Następnie inicjatywę obejmuje Cracovia, jednak wynik pozostaje niezmieniony. Po przerwie Cracovia bardzo wyraźnie przeważa, jednak obrona Warszawianki spisuje się dobrze i utrzymuje wynik remisowy.

ZWYCIĘSTWA WARTY WE LWOWIE.

Warta rozegrała we Lwowie dwa mecze ligowe, które przyniosły jej 4 punkty i wysunęły na czoło tabeli. Oto wyniki:

Warta — Czarni 4:1 (2:0). Zdecydowana przewaga Warty.

Warta — Pogoń 3:2 (3:0). W pierwszej połowie przeważa Warta. Po przerwie inicjatywę obejmuje Pogoń.

DWA MECZE LIGOWE W KRAKOWIE.

Wisła — Turyści 5:0 (1:0). Zdecydowana przewaga Wisły.

Garbarnia — IFC 2:2 (1:2). W pierwszej połowie lekka przewaga gości. Po przerwie Garbarnia wyraźnie przeważa i zdobywa wyrównującą bramkę.

NEMZETI W POLSCE

LEGJA—NEMZETI (BUDAPESZT) 2:0 (1:0)

W sobotę na boisku Legji budapeszteńska drużyna Ligowa Nemzeti rozegrała mecz z Legją, ulegając w stosunku 0:2 (2:1). Legja wystąpiła bez Olszewskiego i Nawrota oraz Nowakowskiego, mimo to odniosła zwycięstwo. Drużyna Nemzeti zasłużyła na wynik remisowy, ale brak strzelców i dobra gra obrońców Legji nie pozwoliły na zdobycie nawet honorowej bramki.

NEMZETI (BUDAPESZT) WYGRYWA W ŁODZI.

W Łodzi w niedzielę budapeszteński klub Nemzeti grał z ŁKS-em i wygrał w stosunku 2:1 (1:).

ŚWIĘTO SPORTU ROBOTNICZEGO W NORYMBERDZE

Jak już wiadomo naszym czytelnikom, w lipcu odbędzie się w Norymberdze olbrzymi międzynarodowy zlot sportowy zorganizowany przez towarzyszów niemieckich. Z. R. S. S. pomimo, że nie uzyskał funduszów na wysłanie reprezentacji, weźmie jednak udział w zawodach. Jako jeden ze sposobów zdobycia na ten cel pieniędzy, otwieramy łańcuch prasowy na wysłanie reprezentacji lekkoatletycznej Z. R. S. S. do Norymbergi. Jako pierwszy składa tow. dr. **Jerzy Michałowicz** 5 zł. i wzywa tow. tow. **Wilczyńskiego, Wopińskiego i Tytelmana** do złożenia takiej samej sumy.

Tow. **Boski** składa 5 zł. i wzywa tow. tow. **Klibańskiego,** dr. **Steina i Sajnoka** do złożenia takiej samej sumy.

Tow. **E. Maciejewski** składa 5 zł. i wzywa tow. tow.: **Janiaka, Szymczaka Andrzeja i Józefa** do złożenia takiej samej sumy.

Ze względu na to, że pieniądze na wyjazd muszą być zebrane do 10 b. m. inicjatorzy apelują do robotniczych sportowców o jaknajwiększą ofiarność.

ZAKONCZENIE TOURNEE LEGJI KRAKOWSKIEJ

Lipsk, w czerwcu.

W piątek wybraliśmy się popołudniu do Lipska na mecz robotniczej drużyny „Red Star" z Wiednia, która rozegrała zawody z robotniczą drużyną Lipska „Südwest' wobec pięciu tysięcy widzów samych robotników. Mecz zakończył się wynikiem 2:2.

W sobotę wyjechaliśmy do Schönau, gdzie rozegraliśmy zawody z tamtejszą drużyną. Przed zawodami prezes tamtejszego klubu wręczył kapitanowi drużyny naszej tow. Alfusowi wiązankę czerwonych goździków. Po wspólnej fotografji rozpoczęliśmy zawody w składzie: Wymysło, Rospond, Malarz, Kożuch, Alfus, Kudela, Zieliński, Gędłek, Grabka, Szulc, Hudoment. Mecz, pomimo naszej przewagi, zakończył się wynikiem 3:2 na korzyść towarzyszów niemieckich. Szczęśliwym strzelcem był tow. Grabka.

Również jak i w innych miastach, także i w Schönau oczekiwali nas towarzysze niemieccy z orkiestrą, poczem przy dźwiękach orkiestry poprowadzono nas na boisko.

Po rozegranym meczu udaliśmy się z powrotem do kwater do Oetzsch, gdzie tow. niemieccy urządzili dla nas pożegnalny wieczór z orkiestrą.

W niedzielę od rana generalne pakowanie rzeczy, ponieważ już wyjeżdżamy z powrotem do Polski do swych zajęć codziennych.

O godzinie 1 w południe wyjechaliśmy do Schkeuditz, gdzie rozegraliśmy ostatnie zawody. Mecz ten, pomimo naszej całkowitej przewagi i ofiarnej gry naszych tyłów, zakończył się przegraną w stosunku 1:0 wobec braku ambicji oraz nieudolności naszego ataku, który najdogodniejszych pozycyj nie umiał wykorzystać. Coprawda w znacznej mierze przyczyniło się i przemęczenie u graczy, gdyż graliśmy w ośmiu dniach pięć meczów. Po zawodach powróciliśmy do Oetzsch, skąd udaliśmy się do Lipska.

Pożegnaniom i okrzykom na naszą cześć nie było końca. Tak serdecznego i szczerego pożegnania nie spodziewaliśmy się wcale. Do Krakowa przyjechaliśmy w poniedziałek w południe. Reasumując, mogę stwierdzić śmiało, że przez wyjazd nasz do Niemiec przyczyniliśmy się w znacznym stopniu do bliższego i szczerego stosunku z towarzyszami niemieckimi, co mamy w pierwszym rzędzie do zawdzięczenia ukochanemu przez nas prezesowi „Legji" tow. dyr. Klemensiewiczowi, który nie szczędził trudów i kosztów, by nasz wyjazd doszedł do skutku. Z drugiej zaś strony naprawdę nauczyliśmy się i skorzystali wiele, poznając organizację i żelazną dyscyplinę towarzyszów niemieckich. To zrozumienie dla sportu u młodych, jak również i starych robotników niemieckich jest podziwu godnem. Po całodziennej pracy robotnik niemiecki po spożyciu kolacji idzie na boisko lub do sali gimnastycznej, gdzie oddaje się z zamiłowaniem masowym ćwiczeniom, a nie pobijaniu rekordów, gdyż zdaje sobie sprawę z tego, że w zdrowem ciele zdrowy duch. To też ci towarzysze, którzy byli w Niemczech, powinni pójść w ślady robotników niemieckich, powinni agitować i werbować młodych robotników do robotniczych klubów, by zamiast pójść do restauracji lub kina, szli na robotnicze boiska sportowe i by uprawiali masowo sport dla zdrowia oraz dla dobra klasy robotniczej. Kończę apelem: Wszyscy robotnicy wstępujcie do robotniczych klubów sportowych!

S. A.

Z CAŁEGO ŚWIATA

— Podczas zawodów akademickich w Budapeszcie Adamczak zgłosił poza konkursem pórbę pobicia rekordu polskiego w skoku o tyczce. Próba się udała i Adamczak osiągnął 3.62.

— Węgierski Zw. Piłki Nożnej napisał bardzo serdeczne podziękowanie zarządowi PZPN-u, a zwłaszcza pkt. Korniakowi, za gościnne przyjęcie podczas zawodów piłkarskich Polska — Węgry w Poznaniu.

— Prenn, Polka z pochodzenia, która stale reprezentuje Niemcy w zawodach tenisowych, wraca na stałe do Polski.

— Kolarski mistrz Polski, Szamota, startować będzie na międzynarodowych zawodach w Kopenhadze.

— Ze względu na termin mistrzostw lekkoatletycznych Polski, zarząd AZS-u nie pozwolił Kostrzewskiemu na udział w mistrzostwach Anglji.

Z ZYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

Warszawski Komitet Powiatowy P. P. S. Dziś o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Komitetu (Długa 19).

PONIEDZIAŁEK 1 LIPCA.

Koło Annopol P. P. S. O godz. 7-ej wiecz. w lokalu Annopol bud. 6 u tow. Karasińskiego Zebranie Prezydjum Koła.

Koło Pracowników Miejskich. O godz. 7 wiecz. Warecka 7, Zebranie członków Koła.

WTOREK, 2 B. M.

Koło Szoferów P. P. S. O godz. 7 wiecz. Warecka 7, zebranie Członków Koła

Koło Elektrownia P. P. S. O godz. 6 w. Warecka 7, Zebranie członków Koła.

Nowe Brudno. O godz. 7 wiecz. Żytomierska 9, posiedzenie Komitetu.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK PRYWATNYCH.

W poniedziałek dn. 1 lipca r. b. o godz. 6.30 w lokalu Związku Metalowców (Leszno 53) odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału Warsz. I fabryk prywatnych.

Członkowie Zarządu proszeni są o konieczne i punktualne przybycie.

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK UWOJSKOWIONYCH!

We wtorek, dn. 2 lipca r. b. o godz. 7 w. odbędzie się w lokalu Związku Metalowców (Leszno 53) posiedzenie Zarządu Oddziału II fabryk uwojskowionych. Członkowie Zarządu Oddziału proszeni są o punktualne i niezawodne przybycie.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. zawiadamia, że we wtorek dnia 2 lipca o godz. 7 wiecz. przy ulicy Leszno 53, odbędzie się ogólne Zebranie członków z referatem tow. posła **Norberta Barlickiego.**

JEDNODNIÓWKA PPS.
na zjazdy powiatowe 1929 roku.
Wyszedł z druku nakład drugi.
Zamówienia kierować do Sekretarjatu generalnego CKW. PPS. Warszawa, Warecka 7.

Baczność!

ROBOTNICY BUDOWLANI!

Zarząd Główny Związku Robotników Budowlanych w Polsce, z siedzibą w Krakowie, na posiedzeniu w dniu 14 czerwca 1929 roku jednomyślną uchwałą, **postanowił rozwiązać Zarząd Okręgu Warszawskiego,** uznając dotychczasową jego działalność za **szkodliwą dla Związku.** Wszystkie pisma Zarządu Okręgowego Warszawa, wraz z pieczątkami sekretarjatu **unieważnia się.**

We wszystkich sprawach, które do tej pory załatwiał Zarząd Okręgowy w Warszawie należy zwracać się **wprost do Centrali** Związku, Kraków, ul. Dunajewskiego 5, II piętro, front.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Dość pogodnie lub pogodnie i ciepło przy słabych wiatrach miejscowych. Po południu skłonność do burz, zwłaszcza na zachodzie kraju.

Polskie Akademickie Koło Przyjaciół Ligi Narodów w Warszawie podaje do wiadomości, iż w dniu 1 lipca o godz. 19 w pierwszym terminie, a o godz. 19.30 w drugim, odbędzie się walne zebranie Koła w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Wilczej 3 m. 12.

Rozszerzenie sieci szkół dokształcających. Sprawa uzyskania dostatecznej liczby lokalów zawodowych szkół dokształcających wiąże się ściśle ze sprawą budowy nowych gmachów dla szkół powszechnych. W będących na ukończeniu czterech takich gmachach (Leszno, Gostyńska, Okopowa i Elblądzka) znajdzie pomieszczenie kilkadziesiąt oddziałów szkół dokształcających. Przewidziane jest pozatem donajęcie pomieszczeń, na co przeznaczono w budżecie 35.800 zł. Tak, że ogólna liczba szkół dokształcających będzie powiększona od 1 września o 75 oddziałów. Da to łącznie 350 oddziałów, mieszczących 14.000 młodzieży.

Przy podobnem tempie rozwoju już w ciągu najbliższych kilku lat zaspokojone będą wszystkie potrzeby w tej dziedzinie.

Dziekanat Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego podaje do wiadomości, że promocja na Wydziale Farmaceutycznym odbędzie się w dniu 3 lipca 1929 roku, o godz. 13.15. Podania, na imię Dziekana Wydziału Farmaceutycznego, należy składać w Sekretarjacie Studenckim, okienko Nr. 5, do dnia 27 czerwca r. b. włącznie. Do podania dołączyć należy: zaświadczenie Bratniej Pomocy, Składnicy Centrali Akadem. Bratnich Pomocy, Koła Farmaceutów (kandydaci wyznania mojżeszowego składają zaświadczenie Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów, Nowy Świat 21 i Zjednoczenia Akadem. Młodzieży, Przechodnia 3), Rachuby Uniwersytetu Warszawskiego o korzystaniu lub niekorzystaniu ze stypendjum, dowód studencki, tymczasowe zaświadczenie wydane przez Dziekanat oraz kwit z uiszczonej opłaty za promocję i dyplom.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 —13.00 Komunikaty Pow. Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na inne polskie stacje. 13.00 Komunikat meteorologiczny komunikaty przygodne. 13.20—15.40. Przerwa. 15.20 Odczyt prof. Niewiadomskiego. 15.40 Komunikat gospodarczy. 16.00—16.15 Komunikat gospodarczy. 16.00 — 16.15 Przerwa. 16.15 Tygodniowy przegląd komunikacyjny. 16.30 „Kącik artystyczny L. S. G." — Występ p Domańskiej. 16.40 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy B. Rudzki (Marszałkowska 146 i 87). 17.15 Komunikaty przygodne. 17.25 Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P p. t. „Społeczne znaczenie ustaw o bibljotekach publicznych" — wygł. Wanda Dąbrowska. 17.50 Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje. 19.00 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomja". Orkiestra pod kier. Lewaka i Mutzmana 19.00 Rozmaitości. 19.25 Komunikat rolniczy. 19.40 — 19.55 Przerwa. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 20.30 Operetka Oskara Straussa p. t „Teresine", w przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Zofja Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni. Dyryguje Wacław Elszyk. 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Komunikaty Polskiej Ajencji Telegraficznej (PAT). 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.45 — 23.45 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Uwiedziona kochanka" i „Dziewczęcy raj".
Astra (Dzika 51): Chwilowo nieczynne.
Capitol: „Dalsze dzieje Tarzana".
Casino: „Wir życia" z Lois Moran i Verą Veroniką.
Colloseum: „Zapomnisz o mnie".
Filharmonja. „Jarmark miłości" i „Panienka z barem na kółkach".
Miejski. „Milczące usta" z Moną Martensson.
Palace. Premjera.
Pan: „Dalsze dzieje Tarzana".
Quo Xadis: „Niewolnicy życia" z Pauliną Starke i Normanem Kerry.
Rococo. „Dolores" z Dolores Costello.
Słońce: „Cyrk" z Charlie Chaplinem.
Splendid: „Żona na dwa tygodnie" i „Zastępca następcy".
Stylowy: „Mężatki! Strzeżcie się!".
Światowid: „Riff i Raff w Alpach" oraz „Branka Czerwonego Wodza".
Tęcza (Przejazd 9). „Przekleństwo klejnotów".
Wodewil. „Tajemnica pani Mary".
Bajka (Żelazna 61): „W dzikich prerjach".
Dom żołnierza (Zygmuntowska 3): „Żegnaj pierwsza miłość".
Hollywood (Hoża 26): „Królowa Jazzbandu" z Lyą Mara.
Kometa (Chłodna 49): „Prawo szpady i krwi".
Mewa (Hoża 38): „Awanturnica z Biarritz".
Tombola (Marszałkowska 34). „Awantura arabska" i „Władca zwierząt".

ROZBOJ NA POWISLU

Wczoraj w nocy na ul. Smolnej, w pobliżu szpitala Czerwonego Krzyża, na powracającego do domu 24-letniego Henryka Sochackiego (Przemysłowa 10) napadło kilku uzbrojonych w rewolwery opryszków, żądając od Sochackiego pieniędzy. Na wszczęty przez napadniętego alarm nadbiegł będący w obchodzie policjant, który jednego ze sprawców napadu ujął i odprowadził do X komisarjatu. Jest to Wincenty Bajor (wieś Natory, gm. Kryslin, woj. Lubelskie). Pozostali sprawcy zbiegli.

NIEMIŁA PRZYGODA NA UL. MIŁEJ

56-cio letni Jakób Rotapel, faktor (Lubeckiego 13), przechodząc ul. Miłą, przed domem Nr. 3, został ugodzony garnkiem, który spadł z daszku okna III-go piętra. Lekarz Pogotowia stwierdził u Rotapla rany tłuczone czoła.

SKOK DO WISŁY

Onegdaj, o godz. 6, na brzegu Wisły w pobliżu mostu ks. Poniatowskiego, od strony Pragi, będący w obchodzie policjant znalazł palto damskie, koloru buraczkowego, kapelusz filcowy takiegoż koloru i torebkę skórzaną żółtą. W torebce było 9 zł. 55 gr., legitymacja Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy, wydana na nazwisko Michaliny Poraj-Madejskiej, lat 30, bjuralistki (Żoliborz, Żółwia 42). Istnieje przypuszczenie, że wspomniana popełniła samobójstwo, skacząc do Wisły.. Zarządzone poszukiwania przez policję komisarjatu rzecznego nie dały narazie żadnego wyniku.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE

24-letnia Lucyna Tumowa, przy mężu (Al. Jerozolimska 125) otruła się sublimatem w bramie przy ul. Towarowej 30.

— 24-letnia Zofja Kowalska, przy rodzicach (Przyokopowa 33), otruła się esencją octową w tymże domu.

— 21-letnia Bronisława Matusiakówna robotnica (Gdańska 39) otruła się amoniakiem w tymże domu.

— 34-letnia Franciszka Tarkowska, przy mężu (Warecka 7) otruła się esencją octową w bramie tegoż domu.

— 26-letni Alojzy Oleszczak, robotnik (Krochmalna 34) otruł się kwasem solnym w tymże domu. Wszystkim desperatom pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Tumową, Kowalską i Oleszczaka przewiozło do szpitala Wolskiego, zaś Matusiakównę — do szpitala św. Rocha.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Fantazy"

Letni
o 8 w. „W czepku urodzony"

Teatr Wielki dziś nieczynny. We wtorek „Straszny dwór".

Teatr Narodowy. Dziś Słowackiego „Fantazy".

Teatr Letni. Codziennie „W czepku urodzony".

Teatr Polski. Bernarda Shawa „Wielki Kram".

Teatr Mały gra codziennie „Śluby panieńskie".

Nowa Operetka (ul. Karowa 18). Operetka Edwards'a „Lady X".

Teatr „Morskie Oko", Jasna 3. Rewja p. t. „Warszawa w kwiatach".

„Qui Pro Quo". We wtorek dnia 2 lipca krakowska rewja Gong rozpoczyna występy rewją p. t. „Tili - Bom".

Teatr „Mignon". Rewja p. t. „Warszawa to miasto mych marzeń".

Rewja w Ogrodzie „Bagatela". Rewja w 2 częściach p. t. „Miss Bagatela".

Operetka Messal, Marszałkowska 114. Dziś otwarcie operetki.

Ogród Rekierta — Letnia sala koncertowa. Dziś o godz. 7.30 koncert orkiestry A. Sielskiego z udziałem L. Szereszewskiego (tenor) i baletu T. Wysockiej. W programie muzyka popularna.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Zawodowej m. st. Warszawy ul. Czerwonego Krzyża 20 pok. 61 tel. 332-83, wydaje bilety ulgowe na przedstawienia w następujących teatrach: Polskim dnia 2.VII, 4.VIII „Wielki kram", 15.VII, 19.VII, 26.VII „Bolesław Śmiały". Małym dn. 6.VII, „Śluby panieńskie", Wielkim 7.VII „Wesele na wsi, Kupała, balety Verbum nobile, opera.

UKAZAŁ SIĘ Nr. 33
„POBUDKI"
Ciekawa i bogata treść
Liczne ilustracje
Cena tylko 40 gr.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30. drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.
Odbito w druk. „Robotnika" Warecka 7